

Wrogie przejęcie – sąd zmienia przewodniczącego tureckiej opozycji

Zuzanna Krzyżanowska

21 maja sąd w Ankarze unieważnił wyniki kongresu generalnego Republikańskiej Partii Ludowej (CHP), największego tureckiego ugrupowania opozycyjnego. Decyzja ta jest równoznaczna z usunięciem ze stanowiska przewodniczącego partii Özgüra Özela i przywróceniem jego poprzednika Kemala Kılıçdaroğlu. W uzasadnieniu wyroku wskazano na rzekome fałszerstwa podczas głosowania, w którym wyłoniono Özela. W odpowiedzi na postanowienie sądu członkowie i sympatycy CHP zabarykadowali się w głównej siedzibie partii. Okupacja zakończyła się 24 maja siłową interwencją policji. Następnie Özel, wraz ze swoimi współpracownikami i zwolennikami, przeszedł ulicami Ankary do parlamentu, skąd zapowiada dalszy opór i wzywa do manifestacji.

Sądowa zmiana przywództwa w CHP ma na celu jej sparaliżowanie, a ostatecznie – uczynienie z niej opozycji koncesjonowanej. Özel postrzega wyrok jako motywowany politycznie, nie zamierza się do niego stosować i wciąż uznaje siebie za lidera partii. Powrót Kılıçdaroğlu nie spotkał się z aprobatą zwolenników ugrupowania. Reakcje społeczne – poza manifestacjami organizowanymi przez lokalne oddziały CHP – są jak dotąd ograniczone ze względu na trwający w Turcji okres urlopowy związany ze zbliżającym się Świętem Ofiarowania.

Komentarz

- **Wymuszona przez sąd zmiana na stanowisku przewodniczącego CHP to element szeroko zakrojonych represji wobec opozycji w Turcji.** Główną rolę odgrywa w nich upolityczniony wymiar sprawiedliwości, którego działania koncentrowały się dotąd na samorządach rządzonych przez CHP. Do dziś aresztowano i odsunięto od wykonywania obowiązków sześciu burmistrzów miast zarządzanych przez CHP, w tym burmistrza Stambułu i kandydata partii w następnych wyborach prezydenckich Ekrema İmamoğlu (zob. [Turcja: nasilenie represji wobec opozycji](#)). Presja rozciąga się także na inne nieprzychylnie władzy środowiska, w tym dziennikarzy, artystów i akademików. W dniu, w którym ogłoszono wyrok unieważniający kongres CHP, dekretem prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan'a zamknięto prestiżowy prywatny Uniwersytet Bilgi. Decyzję w tej sprawie odwołano trzy dni później – oficjalnych przyczyn zmiany zdania przez głowę państwa nie zakomunikowano opinii publicznej.
- **Pod przywództwem Özela CHP zaczęła rosnąć w siłę i stanowić zagrożenie dla rządów Erdoğan'a.** Özel objął stanowisko przewodniczącego w listopadzie 2023 r. na fali

niezadowolenia z wieloletniego przywództwa Kılıçdaroğlu, który w tym samym roku podjął niepopularną decyzję o starcie w wyborach prezydenckich (przegrał w nich z Erdoğanem). Pod jego wodzą partia przeszła reformy wewnętrzne, poprawiła komunikację z wyborcami i znacząco zyskała na popularności, czego zwieńczeniem było zwycięstwo w skali całego kraju w wyborach lokalnych w 2024 r. (zob. [Turcja: zwycięstwo opozycji w wyborach lokalnych](#)). Po aresztowaniu İmamoğlu Özel wyrósł na lidera opozycji – stał się głośnym krytykiem władz, a przez organizację licznych mityngów politycznych starał się wywierać na nie presję i utrzymywać mobilizację elektoratu.

- **Celem rządzących jest zneutralizowanie największej partii opozycyjnej.** Władze dążą do uczynienia z CHP koncesjonowanej opozycji, niebędącej w stanie rzucić wyzwania prezydentowi Erdoğanowi oraz Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP). Przywrócenie Kılıçdaroğlu ma za zadanie wewnętrznie skłócić ugrupowanie lub nawet doprowadzić do jego rozpadu. Najprawdopodobniej następnym krokiem będzie odsunięcie Özela od życia politycznego, niewykluczone, że również w drodze aresztowania. W ostatnich dniach do licznych postępowań przeciwko temu politykowi doszło kolejne, związane ze stawianiem oporu służbom porządkowym podczas okupacji budynku. Na celowniku władz znajduje się także burmistrz Ankary Mansur Yavaş, któremu zarzuca się sprzeniewierzenie środków publicznych. W ostatnich latach polityk ten konsekwentnie wygrywał w sondażach z Erdoğanem.
- **Zwiększenie presji na opozycję wiąże się też najpewniej z przygotowaniem do przedterminowych wyborów prezydenckich i parlamentarnych.** Zgodnie z kalendarzem wyborczym powinny się one odbyć w 2028 r., niemniej ich przyspieszenie na podstawie decyzji parlamentu stanowiłoby dla Erdoğana konstytucyjną furtkę do ubiegania się o reelekcję (zob. [W kolejce do tronu. Przygotowania do sukcesji władzy w Turcji](#)). Kalkulacje władz mogłyby ulec zmianie w wyniku dużych protestów społecznych lub gwałtownego pogorszenia się sytuacji ekonomicznej państwa. Rządzący liczą jednak, że do tego nie dojdzie, a turecka opinia publiczna zacznie skupiać się na sporze Kılıçdaroğlu–Özel, przekonując się o słuszności przekazu władz o podzielonej i nieefektywnej opozycji. Reakcje instytucji międzynarodowych na położenie opozycji w Turcji są ograniczone, a na korzyść rządzących działa sytuacja zewnętrzna, w tym konflikty w regionie. Zachodni partnerzy postrzegają Ankarę przez pryzmat jej znaczenia dla bezpieczeństwa regionalnego i zbliżającego się szczytu NATO w Ankarze (7–8 lipca).